

PROTOKÓŁ nr 44
z posiedzenia
Komisji Skarg, Wniosków i Petycji
Rady Miejskiej w Radomiu
z dnia 23 maja 2023 r.

Na posiedzeniu obecni byli członkowie komisji oraz zaproszeni goście zgodnie z listą obecności, która stanowi załącznik do niniejszego protokołu. Posiedzenie otworzył i prowadził radny Kazimierz Staszewski – przewodniczący komisji, który powitał członków komisji oraz zaproszonych gości.

Przewodniczący komisji Kazimierz Staszewski odczytał porządek posiedzenia:

1. Przyjęcie protokołu nr 43 z posiedzenia komisji.
2. Rozpatrzenie skarg, wniosków i petycji, które wpłynęły do komisji.
3. Sprawy różne.

Porządek posiedzenia został przyjęty jednogłośnie.

Ad. pkt 1 Protokół nr 43 z posiedzenia komisji został przyjęty (4 radnych za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się od głosu).

Ad. pkt 2 Przewodniczący komisji Kazimierz Staszewski poinformował, że komisja powraca do petycji państwa T. i M. S., która była już tematem posiedzeń komisji w lutym i marcu. Wyjaśnił, że komisja otrzymała odpowiedź prezydenta na wniosek nr 66, w którym zwracała się z prośbą o wprowadzenie zmian w Regulaminie utrzymania czystości i porządku na terenie Gminy Miasta Radomia uwzględniających możliwość zastosowania systemu workowego dla gromadzenia niesegregowanych (zmieszanych) odpadów komunalnych. Przewodniczący odczytał odpowiedź po czym poinformował, że na najbliższej sesji Rady Miejskiej będzie rozpatrywany projekt uchwały na druku nr 844 w którym zostały uwzględnione pewne propozycje zawarte w petycji. Przewodniczący poprosił skarbnika miasta, który sprawuje nadzór nad pracą Wydziału Gospodarowania Odpadami Komunalnymi Urzędu Miejskiego o odniesienie się do sprawy.

Skarbnik miasta Sławomir Szlachetka powiedział, że na początku należy się zastanowić czy zgadzają się z tymi argumentami, które przedstawiły firmy odbierające odpady. Czy zgadzają się z tym, że worki z odpadami zmieszany stanowią mimo wszystko zagrożenie środowiskowe, czy to epidemiologiczne czy odnośnie rozprzestrzeniania się gryzoni itd., ponieważ wiadomo, że do worków dużo łatwiej się dostać i rozerwać je, natomiast pojemniki są plastikowe, zamykane, nie wydobywają się z nich nieprzyjemne zapachy, tak jak to jest w przypadku worków. Ponadto należy zastanowić się nad innym argumentem zgłaszanym przez firmy odbierające odpady dotyczącym zwiększonych kosztów.

Przewodniczący komisji Kazimierz Staszewski powiedział, że specjalnie odczytał całą odpowiedź, żeby również wnoszący petycję znali jej treść i nie chce jej

powtarzania, tylko oczekuje, że pan skarbnik podpowie jakie widzi rozwiązanie tego problemu. Dodał, że ta odpowiedź go nie zadawała i nie ma sensu jej powtarzanie, ponieważ na każdy podpunkt może spokojnie odpowiedzieć, że racja jak zawsze jest po obu stronach.

Skarbnik miasta Sławomir Szlachetka powiedział, że chciał, aby to był taki wstęp, ponieważ uważa, że jest on ważny w tym przypadku. Wyjaśnił, że jeżeli się zgadzają co do zasady, że worki jednak stanowią zagrożenie, a po drugie są czynnikiem kosztotwórczym całego systemu, na który i tak dokładają w tej chwili duże pieniądze z budżetu miasta, to powinni szukać rozwiązań, które będą kompromisowe. Takim kompromisem jego zdaniem jest zaproponowanie przez nich zmian w projekcie uchwały w sprawie szczegółowego sposobu i zakresu świadczenia usług na terenie Gminy Miasta Radomia w zakresie odbierania odpadów komunalnych od właścicieli nieruchomości i zagospodarowania tych odpadów w zamian za uiszczoną przez właściciela nieruchomości opłatę za gospodarowanie odpadami komunalnymi. Poza wprowadzeniem drobnych zmian technicznych w tej uchwale, dopuszczają w uzasadnionych przypadkach, po wcześniejszym uzgodnieniu z przedsiębiorcą uprawnionym do odbierania odpadów komunalnych, z zachowaniem segregacji tych odpadów jak do tej pory, odstąpienie od warunku gromadzenia odpadów w sposób wskazany w Regulaminie utrzymania czystości i porządku, czyli m.in. też i poprzez gromadzenie w pojemnikach odpadów zmieszanych. Będzie się to odbywało tylko w uzasadnionych przypadkach, ponieważ po pierwsze będą mieli nad tym kontrolę i nie dopuszczają do tego, żeby stało się to zasadą oraz nie będzie to powodowało zwiększenia kosztów całego systemu, po drugie firmy odbierające te odpady będą miały możliwość oceny czy to powoduje u nich jakiegokolwiek trudności z odbieraniem. Wychodzą naprzeciw osobom, które rzeczywiście być może mają jakiś problem z pojemnikiem. Nie robią wyjątku tylko i wyłącznie dla tych worków, tylko też np. po to żeby móc uzgodnić inny sposób z firmą odbierającą odpady. Pokazują tym swoją wolę do tego, żeby pomagać mieszkańcom w odbiorze odpadów, jednocześnie nie stwarzając zagrożenia środowiskowego i nie podnosząc w znaczący sposób kosztów odbioru odpadów.

Przewodniczący komisji Kazimierz Staszewski poprosił wnoszących petycję o odniesienie się do propozycji zmian przedstawionych przez skarbnika miasta.

Wnoszący petycję powiedział, że właśnie o to chodziło im od samego początku, żeby była dobra wola, a tej dobrej woli ze strony pracowników i prezydenta zabrakło. Wnoszący petycję przedstawił swoje uwagi do odpowiedzi prezydenta oraz zmian zaproponowanych w uchwale. Zdaniem wnoszącego petycję, niektóre argumenty zgłoszone przez odbierających odpady są trochę naciągane, jak np. przedłużenie czasu załadunku i wydłużenie czasu pracy, ponieważ w jego opinii znacznie więcej czasu schodzi z opróżnieniem pojemnika niż wrzuceniem jednego worka. Wnoszący petycję powiedział, że ma również uwagę dotyczącą uzgodnienia odbioru z firmą odbierającą odpady. Wyjaśnił, że mieszkańcy wnoszą opłaty za odbiór odpadów do Urzędu Miejskiego, więc powinni mieć możliwość uzgadniania kwestii dotyczących odbioru z pracownikiem urzędu. Dodał, że to dobrze, że coś się zmieniło po

wystąpieniu komisji i jest możliwość uzgodnienia, jednak warto byłoby jeszcze przyjąć np. jakieś kryterium wiekowe, które zwalniałoby z obowiązku posiadania pojemnika.

Wnosząca petycję powiedziała, że nie chcieliby być narażeni na to, że robią coś czego nie powinni robić. Chciałaby, aby były jednak pewne obwarowania, że np. ze względu na ich wiek czy chorobę dopuszczalne jest wystawienie odpadów zmieszanych w worku.

Przewodniczący komisji Kazimierz Staszewski zapytał członków komisji i przedstawicieli Urzędu Miejskiego czy mają jeszcze coś do dodania w tej sprawie?

Radny Jarosław Rabenda powiedział, że jeżeli państwo są usatysfakcjonowani tym połowicznym rozwiązaniem to nie.

Przewodniczący komisji Kazimierz Staszewski powiedział, że komisja dzisiaj nie będzie się odnosiła do propozycji przedstawionych w petycji, ponieważ jest projekt uchwały, który będzie rozpatrywany na sesji i to radni zdecydują czy przyjąć go w zaproponowanej formule, ze zmianami przedstawionymi przez skarbnika. Zdaniem przewodniczącego komisja powinna uznać petycję za zasadną, pozostawiając do decyzji Rady Miejskiej w jakim zakresie zostanie poprawiona ta uchwała.

Radny Dariusz Wójcik powiedział, że petycja byłaby zasadna jeżeli byłoby łamane prawo, a urząd działał na podstawie regulaminu, który przyjęli radni.

Przewodniczący komisji Kazimierz Staszewski zaproponował, aby komisja uznała petycję za zasadną i wnioskuje do Rady Miejskiej o podjęcie uchwały korygującej zapisy Regulaminu utrzymania czystości i porządku, tak aby rozwiązać sprawę i umożliwić oddawanie odpadów zmieszanych w workach. Przewodniczący zapytał pani mecenas co sądzi o takim rozwiązaniu?

Mecenas Sylwia Zarachowicz-Woś powiedziała, że nie będzie oceniać czy petycja jest zasadna czy niezasadna, ponieważ to ocenia komisja i Rada Miejska, natomiast komisja może wnioskować o zmianę danej uchwały.

Radny Dariusz Wójcik powiedział, że jego zdaniem należy jeszcze poczekać z głosowaniem do sesji, gdy zostanie przyjęta poprawiona uchwała.

Mecenas Sylwia Zarachowicz-Woś powiedziała, że trzeba podjąć uchwałę w przedmiocie czy petycja jest na ten moment zasadna czy niezasadna, chyba że komisja ma jeszcze czas, żeby rozpatrzyć petycję po tym jak będzie rozpatrzona uchwała na najbliższej sesji.

Przewodniczący komisji Kazimierz Staszewski poinformował, że decyzja w sprawie petycji zostanie podjęta przez komisję po przyjęciu przez Radę Miejską odpowiedniej uchwały w tym zakresie.

Przewodniczący komisji Kazimierz Staszewski przystąpił do dalszej realizacji punktu 2 dot. skargi pana M.K. stwierdzając, że będzie rozpatrywane pismo z dnia 28.03.2023 r. w związku z brakiem odpowiedzi na pismo z dnia 14.02.2023 r. Następnie przewodniczący oznajmił, że członkowie komisji otrzymali odpowiedź prezydenta i poprosił p.o. kierownika Biura Kontroli o jej streszczenie, dodając, że Skarżący też zabierze głos.

P.o. kierownika Biura Kontroli Renata Mikulska poinformowała Skarżącego, że w związku z jego skargą na brak udzielenia odpowiedzi na pismo z 14 lutego oraz 17

marca, pismem z dnia 29 marca uzyskał co prawda krótką odpowiedź, ale organ wyjaśnił, że te wszystkie rzeczy o których Skarżący pisze się powtarzają i te sprawy są cały czas poruszane. P.o. kierownika Biura Kontroli powiedziała, że jeżeli chodzi o kwestie dotyczące funkcjonowania wspólnoty mieszkaniowej, to zapewne Skarżący zna przepisy ustawy o własności lokali i wie jak to funkcjonuje, że tam wybrany jest zarząd, wspólnota ma administratora nieruchomości, więc wszelkie sprawy i pytania które Skarżący kieruje do prezydenta powinny być kierowane do zarządu wspólnoty. Odnosząc się do kwestii rozliczania centralnego ogrzewania pani kierownik poinformowała, że z wyjaśnień otrzymanych od zarządcy wspólnoty wynika, że liczniki znajdujące się na nieruchomości zakończyły okres ważności legalizacji, a ze względu na to że wspólnota nie ma zbyt dobrej kondycji finansowej i nie zakupiła nowych liczników, przyjęto rozliczanie kosztów centralnego ogrzewania proporcjonalnie do zajmowanej powierzchni. Jeżeli chodzi o gabloty, których temat również podnosi Skarżący w swojej skardze p.o. kierownika poinformowała, że wyjaśniono, że są one sukcesywnie wywieszane w związku z tym, że trwają prace remontowe poszczególnych klatek. Natomiast jeśli chodzi o mapkę geodezyjną, to była ona zrobiona w związku tym, że było ustalenie granic działki od strony podwórka i wiaty śmietnikowej i I rata z tego tytułu (1500 zł) została zapłacona, natomiast pozostała II rata, która z uwagi na ograniczone środki finansowe nie została jeszcze przekazana. Jeżeli chodzi o sprawy wypłaty wynagrodzenia za usługi w zakresie sprzątnięcia, to zarządca nieruchomości wyjaśnił, że jeżeli usługa nie jest wykonywana we właściwy sposób, to są odpowiednie kary, które wynikają z umów zawartych z firmą sprzątającą. P.o. kierownika Biura Kontroli wyjaśniła, że jeżeli chodzi o działanie bez umocowania to tak jak już wspomniała na wstępie, ustawa o własności lokali reguluje sprawy jak wspólnota mieszkaniowa działa, na jakiej podstawie podejmuje uchwały. Strona niezadowolona z podjęcia uchwały, albo jeżeli uchwała działa na niekorzyść wspólnoty, ma prawo zaskarżyć ją do sądu.

Skarżący zwrócił uwagę p.o. kierownika Biura Kontroli, że nie powiedziała na podstawie czego działa zarządca w tej chwili, jakie ma umocowanie prawne.

P.o. kierownika Biura Kontroli Renata Mikulska powiedziała, że został wybrany przez właścicieli wyodrębnionych lokali.

Skarżący stwierdził, że poza tym, że zarządca został wybrany, powinien mieć umocowanie prawne do wydatkowania pieniędzy.

P.o. kierownika Biura Kontroli Renata Mikulska powiedziała, że przepisy tak działają, że jako wspólnota mieszkaniowa podjęli uchwałę o wyborze zarządu i to jest podstawa do działania zarządu wspólnoty.

Skarżący powiedział, że to nie zarząd wydaje pieniądze tylko zarządca.

P.o. kierownika Biura Kontroli Renata Mikulska powiedziała, że wspólnota zapewne ma podpisaną umowę na administrowanie i zarządzanie budynkiem i w tej umowie są zapewne zawarte wszystkie aspekty jeśli chodzi o wydatkowanie środków pieniężnych.

Skarżący stwierdził, że nie zgadza się z tym, ponieważ jeżeli chodzi o wydatkowanie pieniędzy to musi być budżet i na podstawie tego budżetu na następny rok mogą być wydatkowane pieniądze.

P.o. kierownika Biura Kontroli Renata Mikulska powiedziała, że wspólnota robi plan gospodarczy.

Skarżący powiedział, że nie ma planu gospodarczego takiego jak budżet. Jest niby plan remontowy, gdzie nawet nie jest rozpisane o jakiej wartości są roboty i on jest powtarzany przez ileś tam lat, to samo jest wpisywane, więc nie można mówić, że to jest plan gospodarczy.

P.o. kierownika Biura Kontroli Renata Mikulska powiedziała, że raz w roku wspólnota się zbiera, zbierają się właściciele lokali wyodrębnionych na zebraniu i wtedy są przegłosowane stawki na koszty utrzymania, na zarząd, na zarządzanie itp. rzeczy. Wyjaśniła Skarżącemu, że jeżeli uważa, że jest to źle robione, albo nie zostało to odpowiednio zaplanowane to taką uchwałę ma prawo zaskarżyć do sądu.

Skarżący powiedział, że zgadza się z tym, nie wie natomiast dlaczego np. miasto wiedząc o tym nie zaskarży takiej uchwały. Dziwi go to, że miasto doskonale wie o tym, że to jest niewłaściwie robione i nie zaskarży takiej uchwały, tylko chce żeby mieszkańiec zaskarżał.

Przewodniczący komisji Kazimierz Staszewski powiedział, że to już jest kolejna skarga Skarżącego dotycząca wspólnoty, więc członkowie komisji już trochę znają sprawę, znają sprawę relacji wspólnota mieszkaniowa a współwłaściciele, lokatorzy i musi stwierdzić, że oprócz pana nie otrzymują innych interwencji w tym zakresie. Przewodniczący wyjaśnił, że komisja otrzymała odpowiedź, którą przedstawiła p.o. kierownika Biura Kontroli i ta odpowiedź idzie w kierunku takim, że te wszystkie działania są w jakiś sposób akceptowane przez urząd, przedstawicieli, ponieważ oni gdzieś tam w tym uczestniczą, pan natomiast czuje, że nie jest doinformowany. W odpowiedzi w sprawie gablot napisano, że są gabloty, czekają na zamontowanie. i jeżeli pan ma coś jeszcze do powiedzenia to proszę, gdyż komisja będzie chciała przystąpić do rozstrzygnięcia.

Skarżący zwrócił się do p.o. kierownika Biura Kontroli. Stwierdził, że jeśli pani kierownik twierdzi, że jest te 5 gablot, to mogą pojechać i sprawdzić gdzie są te gabloty.

P.o. kierownika Biura Kontroli Renata Mikulska powiedziała, że nie jest właścicielem wyodrębnionego lokalu, jeżeli pan jest właścicielem...

Skarżący powiedział, że pani dostała pismo od zarządcy z informacją, że jest 5 gablot, a on wie, że nie ma, bo nawet nie ma gdzie tej piątej gabloty powiesić, ponieważ jest 4 klatki schodowe i na 4 klatkach schodowych są gabloty. Ponadto Skarżący powiedział, że ma pismo od zarządcy, które mówi, że tylko była mapka wyciągnięta, a nie było żadnego geodety na nieruchomości i nie było wytyczenia granic i za samą mapkę zapłacili 1500 zł, a pani kierownik chce mu wmówić, że jednak tam geodeta był i coś wytyczał.

P.o. kierownika Biura Kontroli Renata Mikulska powiedziała, że geodeta nie przyszedłby bez żadnej umowy i nie pobierałby też wynagrodzenia.

Radny Dariusz Wójcik zapytał ile udziałów ma miasto w tej nieruchomości?

P.o. kierownika Biura Kontroli Renata Mikulska powiedziała, że 75%.

Skarżący powiedział, że nie twierdzi, że nie było umowy. Dodał, że pani kierownik źle usłyszała co powiedział, ponieważ powiedział wyraźnie, że geodety nie było, tylko przyniósł mapkę, która w starostwie kosztuje 30 zł, a zarządca zapłacił za nią 1500 zł.

Przewodniczący komisji Kazimierz Staszewski zwrócił się do Skarżącego. Powiedział, że Skarżący ma prawo dyskusji, ale nie chciałby żeby to była dyskusja na zasadzie bezpośredniej wymiany zdań. Dodał, że rzecz polega na tym, że odpowiedź, przyszła, miasto ma 75% udziałów, czyli widocznie ci którzy mają większość udziałów z tymi udziałowcami mniejszościowymi się zgadzają w zakresie tego co robią. Dopóki Skarżący w jakiś sposób nie udowodni swoich racji w sądzie czy w jakiejś innej instytucji przy pomocy dokumentacji, to komisja jest bezradna.

Skarżący powiedział, że aby coś udowodnić to trzeba jednej rzeczy, mianowicie aby zarząd i zarządca mu udostępnił materiały, a tego zrobić nie chcą. Po drugie ani zarządca ani zarząd nie chcą mu udzielić informacji, ponieważ w ogóle nie odpowiadają na jego pisma.

Przewodniczący komisji Kazimierz Staszewski zaproponował, aby po wyjaśnieniach, które otrzymała komisja z dniem 22.05.2023 r. i które przedstawiła p.o. kierownika Biura Kontroli uznać skargę za bezzasadną. Zapytał czy pozostali członkowie komisji mają jakieś inne propozycje rozstrzygnięcia?

Członkowie komisji nie zgłosili uwag do propozycji przewodniczącego.

Przewodniczący komisji Kazimierz Staszewski zarządził głosowanie nad wydaniem opinii ws. uznania skargi pana M.K. z dnia 28.03.2023 r. na działania Prezydenta Miasta Radomia za bezzasadną: 4 radnych za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się od głosu. Komisja uznała skargę za bezzasadną. Opinię nr 89 Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Rady Miejskiej w Radomiu dołączono do materiałów z komisji.

Przewodniczący powiedział, że uzasadnieniem opinii i uchwały będą wyjaśnienia, które otrzymała komisja. Dodał, że większość poruszanych w skardze spraw leży w kompetencji wspólnoty mieszkaniowej i komisja nie ma możliwości ingerowania w to, natomiast Skarżący jako współwłaściciel ma prawo interweniowania i może z tego prawa skorzystać. Przewodniczący wyjaśnił Skarżącemu, że decyzja komisji wyrażona w projekcie uchwały będzie przedstawiona Radzie Miejskiej i głosowana na najbliższej sesji w poniedziałek. Gdy Rada Miejska podejmie uchwałę zostanie ona przekazana Skarżącemu.

Przewodniczący komisji Kazimierz Staszewski poinformował, że komisja otrzymała odpowiedź ws. skargi pana T.L. z dnia 18.12.2022 r. (data wpływu do Biura Rady Miejskiej 03.04.2023 r.) w której Skarżący zarzucił Prezydentowi Miasta Radomia brak działań związanych z naprawą włazu kanalizacyjnego przy skrzyżowaniu ulic Polnej i Równej w Radomiu. Członkowie komisji otrzymali odpowiedź pocztą elektroniczną wraz z materiałami na posiedzenie komisji. Przewodniczący powiedział, że po zapoznaniu się ze skargą i wyjaśnieniami prezydenta uważa, że skarga powinna zostać uznana za zasadną. Skarżący skarży się na coś co jest uciążliwością i miasto potwierdziło, że ta uciążliwość nadal występuje.

P.o. kierownika Biura Kontroli Renata Mikulska powiedziała, że nie jest tak, że miasto nic nie robiło w tym temacie.

Przewodniczący komisji Kazimierz Staszewski powiedział, że zgadza się z tym, że były podejmowane działania naprawcze w zakresie włazu, ale niestety nadal wąż nie jest naprawiony, więc jego zdaniem skarga jest zasadna.

Radny Jarosław Rabenda zapytał panią mecenas jakie są konsekwencje uznania skargi za zasadną?

Przewodniczący komisji Kazimierz Staszewski powiedział, że nie ma żadnych konsekwencji.

Mecenas Sylwia Zarachowicz-Woś powiedziała, że w uzasadnieniu mogą być zawarte wytyczne dla prezydenta, które mogą być dla niego wiążące bądź nie.

Przewodniczący komisji Kazimierz Staszewski powiedział, że skarga powinna zostać uznana za zasadną, a w opinii i w uzasadnieniu uchwały powinien się znaleźć zapis mówiący o tym, że z uwagi na nienaprawienie do dnia dzisiejszego włązu kanalizacyjnego, zobowiązuje się Wodociągi Miejskie do realizacji w trybie pilnym naprawy uszkodzonego włązu.

Przewodniczący komisji Kazimierz Staszewski zarządził głosowanie nad wydaniem opinii ws. uznania skargi pana T.L. z dnia 18.12.2022 r. na działania Prezydenta Miasta Radomia za zasadną: 2 radnych za, 2 radnych przeciw, 0 wstrzymujących się od głosu. Z uwagi na wynik głosowania komisja nie wydała opinii ws. skargi.

Przewodniczący komisji Kazimierz Staszewski powiedział, że z uwagi na wynik głosowania członków komisji, to Rada Miejska podejmie na sesji decyzję ws. sposobu rozpatrzenia skargi.

Radny Dariusz Wójcik powiedział, że Wodociągi Miejskie przyznały się do tego, że włącz jest uszkodzony, ale tak naprawdę najważniejsze jest to, żeby go wreszcie naprawić.

Radny Robert Chrobotowicz powiedział, że mimo wszystko nie można stwierdzić, że nie było wykonywanych żadnych działań.

Przewodniczący komisji Kazimierz Staszewski powiedział, że nie twierdził, że nic nie było robione, zresztą było to wyjaśnione w odpowiedzi, ale jednak włącz nadal nie jest naprawiony.

Radny Robert Chrobotowicz powiedział, że bez względu na to jaką decyzję podejmie Rada Miejska, Wodociągi Miejskiej zadeklarowały, że naprawią włącz.

Przewodniczący komisji Kazimierz Staszewski powiedział, że komisja nie wydała opinii, ale przedstawi na sesji stanowiska obu stron i Rada Miejska podejmie ostateczną decyzję ws. skargi.

Przewodniczący komisji Kazimierz Staszewski poinformował, że w dniu 10.05.2023 r. do Rady Miejskiej w Radomiu została przekazana przez prezydenta skarga pani P.Z. z dnia 04.05.2023 r. na działania Dyrektora Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego im. Janusza Korczaka w Radomiu.

Przewodniczący zapoznał członków komisji z treścią skargi.

Komisja Skarg, Wniosków i Petycji postanowiła skierować wniosek do prezydenta z prośbą o ustosunkowanie się do zarzutów zawartych w skardze pani P.Z. z dnia 04.05.2023 r. na działania Dyrektora Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego im. Janusza Korczaka w Radomiu.

Przewodniczący komisji Kazimierz Staszewski zarządził głosowanie nad wnioskiem: 4 radnych za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących się od głosu. **Wniosek nr 72**

Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Rady Miejskiej w Radomiu dołączono do materiałów z komisji.

Ad. pkt 3 Nie było spraw.

W związku z wyczerpaniem porządku, przewodniczący komisji Kazimierz Staszewski podziękował wszystkim obecnym za udział w komisji i zamknął posiedzenie komisji w dniu 23 maja 2023 r.

Przewodniczący Komisji Skarg, Wniosków i Petycji

Kazimierz Staszewski

Protokołowała: Agnieszka Jurkowska